

A historical map of Hungary, titled 'NOUVELLE CARTE du Royaume de HONGRIE Avec ses Forteresses.' The map shows various regions, cities, and fortresses. A large text box is overlaid on the left side of the map, containing the title and authors. The map is color-coded with various shades of pink, yellow, and green.

NOUVELLE  
CARTE  
du Royaume de  
HONGRIE  
*Avec ses Forteresses.*

**LATINITAS  
HUNGARICA  
•  
ŁACINA  
W KULTURZE  
WĘGIERSKIEJ**

Koncepcja i wybór tekstów

*Jerzy Axer i László Szörényi*

przełożył z języka węgierskiego

*Jerzy Snopek*





## Z DZIEJÓW RECEPCJI JACOBA BALDEGO NA WĘGRZECH\*

Od dawna wiadomo, że łacińskojęzyczne dzieła Jacoba Baldego bardzo wcześnie przekroczyły granice narodowe i wyznaniowe. Dzieje ich zagranicznej recepcji są natomiast — z kilkoma wyjątkami — znacznie słabiej rozpoznane aniżeli ich wpływ na niemieckim obszarze językowym. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest zapewne stosunkowo niewiele przekładów i wydań dzieł Baldego poza krajami niemieckimi.<sup>1</sup> Z drugiej strony badania nad wzajemnymi oddziaływaniami literackimi w obrębie twórczości neołacińskiej były od dawna zaniedbywane. Tak było również na Węgrzech, gdzie literatura neołacińska przez długi okres pozostawała na peryferiach kanonu historycznoliterackiego, a jej kontakty i zależności międzynarodowe stały się w znacznej mierze ofiarą mitologizacji języka ojczystego i kryteriów selekcji wypracowanych z perspektywy tradycji literatur narodowych.<sup>2</sup> Recepcja autorów antycznych w XVII i XVIII wieku została rozpoznana w niewielkim stopniu, a spośród gatunków literackich poezji neołacińskiej jedynie epos stał się przedmiotem systematycznych badań. Dodajmy, że najbardziej zaniedbana jest właśnie spuścizna wieku siedemnastego.<sup>3</sup>

---

\* Oryginał węgierski: *Jacob Balde magyarországi befogadás-történetéhez*, „Irodalomtörténeti Közlemények”, (108)2004, 5–6, 568–583.

<sup>1</sup> W. Kühlmann, „Ornamenta Germaniae”. Zur Bedeutung des Neulateinischen für die ausländische Rezeption der deutschen Barockliteratur, w: *Studien zur europäischen Rezeption deutscher Barockliteratur*, hrsg. L. Forster, Wiesbaden 1983, s. 20.

<sup>2</sup> Por. E. Schäfer, *Deutscher Horaz: Conrad Celtis, Georg Fabricius, Paul Melissus, Jacob Balde. Die Nachwirkung des Horaz in der neulateinischen Dichtung Deutschlands*, Wiesbaden 1976.

<sup>3</sup> L. Szörényi, *Hunok és jezsuiták. Fejezetek a magyarországi latin hősepika történetéből*, Budapest 1993; idem, *Studia Hungarolatina. Tanulmányok a régi magyar és a neolatin irodalomról*, Budapest 2002.

Jeśli chodzi o badania niemiecko-węgierskich stosunków literackich, to ze strony węgierskiej ograniczyły się one — do tej pory — przede wszystkim do recepcji na Węgrzech dzieł napisanych w języku niemieckim oraz do tych spośród owych dzieł, w których występują motywy bądź tematy węgierskie. Z kolei odkrywanie inspiracji neofłacińskiej literatury niemieckiej w piśmiennictwie węgierskim dopiero się rozpoczęło.<sup>4</sup> Germanistyka niemiecka natomiast zajmowała się dotychczas głównie kontaktami z kulturą zachodnioeuropejską, w tym włoską, mimo że badania nad oddziaływaniem literatury niemieckiej na obszarze Europy wschodniej i południowoschodniej przyniosłyby zapewne bardzo istotne wyniki w zakresie piśmiennictwa neofłacińskiego.<sup>5</sup> Świetni poeci, reprezentujący niemiecką literaturę humanistyczną, np. Eobanus Hessus, Georg Sabinus, Petrus Lotichius Secundus i Paul Schede Melissus, byli na Węgrzech dosyć znani, a tacy neofłacińscy siedemnastowieczni pisarze, jak Jacob Bidermann, Siegmund von Birken, Jeremias Drexel, Jacob Masen i Nicolaus Avancini należeli wręcz do najpopularniejszych.

W naszym przypadku istotna trudność w odślanianiu węgierskiej recepcji Baldego wiąże się z rozmiarami jego dorobku, a także z faktem, że metodyczne badania na tym polu rozpoczęły się dopiero w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia.<sup>6</sup> Różne sfery jego twórczości naświetlono dotychczas bardzo nierównomiernie, niewiele utworów tego pisarza doczekało się też krytycznej edycji.<sup>7</sup> Inna okoliczność komplikująca analizę i interpretację jego tekstów w aspekcie porównawczym wynika z tego, że poezja Baldego opiera się w znacznej mierze na wspólnej bazie imitacyjnej tradycyjnych figur antycznych. Stosuje on znane od starożytności gatunki literackie, konstrukcje tekstowe, motywy i toposy i z tego powodu tzw. „wpływy” i „zapożyczenia” w pozytywnym sensie są bardzo trudne do uchwycenia.<sup>8</sup> W dodatku Balde najczęściej używał pełnego arsenału i wszystkich rejestrów *argutia*,<sup>9</sup> podczas gdy na Węgrzech taka strategia pisarska tylko z rzadka była uważana za możliwą do przyjęcia i jedynie nieliczni autorzy zdolni byli ją praktykować i rozwijać.

<sup>4</sup> Por. np. A. Tarnai, *Lateinische Lyrik in Ungarn im 16–17. Jahrhunderten*, „Acta Litteraria”, nr 26, 1984, s. 233–242; idem, *Deutschland als Zentrum der internationalen neulateinischen Dichtung im Späthumanismus*, w: *Das Ende der Renaissance Europäischer Kultur um 1600*, hrsg. A. Buck, T. Klaniczay, Wiesbaden 1987, s. 155–164; idem, *A neolatin költészet és dráma alkonya Európában*, „ItK”, 1997, s. 457–469.

<sup>5</sup> Kühlmann, op. cit., s. 14.

<sup>6</sup> G. Kranz, *Zu Jacob Baldes Bildgedichten*, „Archiv für Kulturgeschichte” 1978, s. 305.

<sup>7</sup> A. Thill, *Balde-forschung seit 1968*, w: *Das Ende der Renaissance*, s. 221–230.

<sup>8</sup> Kranz, op. cit., s. 310; P. Ács, *Galambok Mársnak sisakjában...*, w: *Jankovics József 50. születésnapjára*, Budapest 1999, s. 14–15.

<sup>9</sup> A. Thill, *Religiöse Dimensionen der argutia-Poetik am Beispiel Jacob Baldes*, w: *Religion und Religiosität im Zeitalter des Barock*, hrsg. D. Breuer, Wiesbaden 1995, s. 771–778; W. Kühlmann, *Einleitung*, w: J. Balde SJ, *Urania Victrix—Die Siegreiche Urania*, ks. I–II, Tübingen 2003, s. XXXIV–XXXXV.

## Nawiązania do historii Węgier w utworach Baldego

Zanim przejdziemy do naszego właściwego tematu, zastanówmy się, jakie węgierskie motywy można znaleźć w utworach Baldego i w jaki sposób odnosił się on do historii i kultury węgierskiej. Wspomniane motywy pojawiają się w jego poezji politycznej,<sup>10</sup> której centralnymi tematami są wojna trzydziestoletnia oraz zagrożenie ekspansją turecką.

W podtytule ody *Ad Germanos* (Lyr. I, 37) Balde wydobywa paralełę między spustoszeniami, jakie w Niemczech czynili Szwedzi oraz zniszczeniami dokonanymi przez Turków na Węgrzech i w Austrii. W czwartej strofie następnego wiersza, zatytułowanego *Ad aquilam Romani Imperii* (Lyr. I, 38) wspomina się o Hunach, którzy w powszechnej świadomości tamtych czasów uchodzili za przodków Węgrów. Kolejne trzy ody (Lyr. I, 39–41) wysławiają trzech bohaterskich wodzów w wojnach z Turcją, przedstawiając ich jako wzory do naśladowania dla Niemców.

Pierwszy z owych wodzów to György Kastrióta (Skanderberg), przywódca powstańców albańskich w walce z Turkami, którego postać była później propagowana przez Jacoba Masena jako wzór bohatera epickiego.<sup>11</sup> W 1444 roku Skanderberg zawarł sojusz antyturecki z królem węgierskim Władysławem Warneńczykiem. Gdy po trzech latach sam zwrócił się przeciw Turkom i zajął znaczną część Albanii, Jan Hunyadi zwrócił się do papieża o pomoc wojskową i finansową, wszelako w bitwie, do której doszło 18–19 października 1448 roku na Kosowym Polu, wymieniony w odzie Baldego sułtan Murad zmiażdżył oddziały Hunyadięgo. Poeta nie wspomina o sojuszu, chwali spryt i cnoty wojskowe Kastrioty, przyrównując go, ze względu na wykazywane przezeń męstwo, do libijskiego lwa.

Druga oda jest apologią Don Juana d'Austria, dowódcy armii Filipa II. Wódz zasłynął tym, że w 1571 roku zwyciężył w bitwie morskiej pod Lepanto flotę turecką. Osobną odę poświęca Balde ojcu króla Macieja Korwina, Janowi Hunyadiemu, który w 1456 roku pod Nandorfehérvár [Belgrad — J. S.] pokonał znacznie liczniejsze oddziały tureckie. Nazywa go ozdobą Pannonii, bohaterem, przed którym ustawicznie drżała Turcja, którego imię przejmowało płaczące dziecko tureckie milczeniem pełnym grozy. Porównuje go do komety i do gwiazdy zbawienia (*salutis stella*) oraz zestawia z Kapaneusem, bohaterem tebańskim, który zwyciężył smoka grożącego zagładą królewiczowi nemejskiemu, Archemorosowi. W ostatniej strofie Balde wzywa do zawodów z Hunyadim jego rodaków i życzy im, aby przykład tego herosa zaostrzył ich oręż.

<sup>10</sup> Schäfer, op. cit., s. 232–249.

<sup>11</sup> Szörényi, *Hunok és jezsuiták*, s. 9.



Pierwszy utwór z księgi epodów (*Epod.* 1) adresowany jest do stanów imperium; poeta napomina je, by zwały szeregi w celu odparcia tureckiego niebezpieczeństwa. Przywołuje dzieje okupacji tureckiej od zajęcia przez Portę Grecji i Cypru aż do oblężenia Wiednia. Osobno pisze o spustoszeniach, dokonanych ogniem i mieczem wśród ludu Pannonii, o podboju Budy, Stołecznego Białogrodu i Ostrzyhomia. Przedmiotem 14. utworu V księgi *Sylvae* jest również ekspansja imperium tureckiego pod rządami różnych sułtanów, ze szczególnym uwzględnieniem inwazji na Węgry i Polskę. We wstępnej części utworu wygłasza ironiczną pochwałę Turcji, by w zakończeniu wezwać narody chrześcijańskie do solidarnej akcji wyparcia najeźdźców.

W gruncie rzeczy ten sam cel przyświeca innemu utworowi (lib. IX, 11), adresowanemu do książąt imperium. Balde rysuje ten pełen presji obraz ucieczki czterech furii (Zazdrości, Próżności, Nierówności, Żądy Posiadania) na wieść o zbliżającym się pokoju, a potem przedstawia szczegółowo — posługując się narzędziami mitologicznymi — błogosławieństwa pokoju. W zakończeniu rzutuje w przyszłość apokaliptyczną wizję wojny wszystkich narodów (w tym Węgrów) na wypadek, gdyby władcy nie potrafili osiągnąć porozumienia.

Kilka utworów epickich poświęcił Balde cesarskim wodzom, wstawionym w wojnach z Turkami, między innymi poległemu w 1620 roku pod Pożoniem Henri Dampierre'owi oraz zmarłemu rok później podczas oblężenia Érsekújvár generałowi Karłowi Bonawenturze Buquoy'owi (*OPO* III, 276–281).<sup>12</sup> O ile w wierszu mówiącym o śmierci Dampierre'a wymienia się nie tylko Pannonię, lecz także dokładne miejsce śmierci bohatera, to w utworze opiewającym Buquoy'a wspomina się tylko ogólnie Pannonię, Dunaj i Wiedeń. Dodajmy, że wzmiankowane wyżej wydarzenia historyczne znalazły istotne odbicie w niemieckojęzycznej publicystyce, jednakże Balde nie rozważa okoliczności bitew, skupiając się na apologii cnót wojskowych obu wodzów. Wspomina ich zresztą, dołączając trzeciego bohatera — Pappenheima, w 72. części *Poema de vanitate mundi* (*OPO* VII, 140–142). Z kolei w 86. utworze tego cyklu Szwedzi napadający na Niemców zostali przyrównani do Hunów pod wodzą Attyli (*OPO* VII, 163–165). W wierszu pożegnalnym na śmierć generała Tilly'ego (*Parentatio*) Balde poświęcił osobną część węgierskim tryumfom tego wodza (*OPO* VIII, 303–312, 317). Oprócz znanych już nazw miast — Buda, Stołeczny Białogród, Győr — wymienia jeszcze rzeki węgierskie — Cisę, Sawę, Drinę, Murę i Drawę, a także imię bohatera spod Sygetu, Miklósa Zrinyiego.

W podsumowaniu można stwierdzić, że Balde wykazał się nietuzinkową wiedzą historyczną i geograficzną na temat Węgier. Kraj nasz nie stał się wprawdzie samodzielnym przedmiotem jego utworów, ale w kontekście wojen tureckich pojawia się kilkakrotnie w eksponowanym miejscu. Podbój Węgier przez Tur-

<sup>12</sup> J. Balde, *Opera poetica omnia*, München 1729, t. I–VIII (dalej: *OPO*); dalsze opracowania tematu śmierci wodza cesarskiego zob. *Bethlen Gábor korának költészete*, oprac. T. Komlowszki, B. Stoll, Budapest 1976 (RMKT), t. XVII/8, s. 69–74.

ków ocenia jako hańbę chrześcijańskich władców europejskich, wzywa ciągle do solidarności i zwarcia szeregów w celu wyparcia Turków z Europy i wyzwolenia Węgier. Podąża śladem Sarbiewskiego, który w tym samym celu nawoływał do sojuszu Habsburgów z Polakami.<sup>13</sup>

## Dzieła Baldego w księgozbiorach węgierskich

Stworzeniu podstaw dla badań nad wpływami Baldego na Węgrzech służy wyjaśnienie spraw z zakresu dziejów książki. Należy odpowiedzieć na pytania, jakie dzieła, w jakich edycjach, gdzie, kiedy, w jakim środowisku były w analizowanym okresie dostępne. Najważniejszym źródłem w badaniach nad geografią występowania danych dzieł w określonym czasie są katalogi biblioteczne oraz zapiski i notatki właścicieli książek. Dzieła Baldego w największej liczbie egzemplarzy znajdowały się w bibliotekach kolegiów jezuickich (co, oczywiście, nie może budzić zdziwienia). Jak świadczą zapisy katalogowe najwięcej było ich w kolegium w Győr. Można tam było znaleźć po jednym egzemplarzu *Poesis Osca sive drama georgicum* (München 1646), *Vultuosae Torvitatitatis encomium* (München 1658), *De laudibus B. Mariae V. Odae partheniae* (München 1648), *Batrachomyomachia i Sylvarum libri VII* (München 1643). Ponadto biblioteka kolegium rozporządzała sześcioma egzemplarzami *Poemata* (Köln 1660) oraz miała po jedenaście egzemplarzy tomu zatytułowanego *Lyrice* i drugiego, noszącego tytuł *Miscellanea* (prawdopodobnie identycznego z wydawnictwem opatrzonym tytułem *Lyrice libri IV et Epodon lib. unus*). Dzieła te były prawdopodobnie systematycznie używane w procesie kształcenia.<sup>14</sup>

W Kassie, w 1682 roku, znajdowały się następujące egzemplarze dzieł Baldego: *De laudibus B. Mariae Virginis* (München 1648), *Antagathysus* (München 1658) oraz *Urania victrix* (München 1663).<sup>15</sup> W Nagyszombat, wedle danych zawartych w prowadzonym od 1632 roku katalogu, przechowywano *Sylvae lyrice* (wyd. Köln, prawdopodobnie 1646). Zgodnie z notatką pochodzącą z 1690 roku były tam również: *Poema de vanitate mundi* (München 1638), I tom *Poemata* (w edycji: Köln 1660) oraz wydane w 1647 roku w Monachium *alia opuscula Poetica*,<sup>16</sup> biblioteka kolegium w Zsolna posiadała z kolei I, III i IV tom kolońskiej

<sup>13</sup> J. M. Valentin, *L'or et le fer*, w: M. C. Sarbiewski, *Choix de poèmes lyriques*, Paris 1995, s. XVI.

<sup>14</sup> *Catalogus librorum*, A. Györi Bencés Rendház Könyvtára, J 784, 114, 117.

<sup>15</sup> Magyarországi jezsuita könyvtárak 1711-ig: *Kassa, Pozsony, Sárospatak, Turóc, Ungvár*, oprac. G. Farkas, I. Monok, A. Pozsár, A. Varga, Szeged 1990.

<sup>16</sup> *Catalogus novus librorum collegii Tirnaviensis Societatis Jesu: Conscriptus 1690*, Budapesti Egyetemi Könyvtár Kézirattára (dalej: BEKK), J 2/1, s. 157; *Magyarországi jezsuita könyvtárak 1711-ig: Nagyszombat 1632-1690*, oprac. G. Farkas, Szeged 1997. Egzemplarz *Poema de vanitate mundi* z Nagyszombat, w: Budapesti Egyetemi Könyvtár (dalej: BEK), Hf 1169.



edycji (1660) *Poemata*, a także *Urania victrix* (München 1663<sup>17</sup>). W Lewoczy znajdowały się pojedyncze egzemplarze tych samych dzieł i w tych samych wydaniach, tyle że z *Poemata* był tam jedynie tom II (którego brakowało w Zsolna<sup>18</sup>). Poza tym, wedle zapisków bibliotecznycych, w bibliotekach jezuickich posiadających po jednym dziele Baldego, w Turóc, Szokolcy i Komarom można było znaleźć *Poema de vanitate mundi*, a w Preszowie i Pożoniu — *Urania victrix*.<sup>19</sup>

Proweniencyjne zapisy na istniejących dziś egzemplarzach przynoszą dodatkowe informacje. Dowiadujemy się, że w pojedynczych egzemplarzach występowały *Urania victrix* (München 1663) w kolegium zagrzebskim,<sup>20</sup> *Templum honoris apertum virtute Ferdinandi III* (Köln 1651) w kolegium w Nagyszombat,<sup>21</sup> *Batrachomyomachia* (Wien 1708, wyd. fragmentów) w kolegium w Szokolcy, w pokoju magistra syntaksy. Jeden z egzemplarzy monachijskiego wydania zbiorowego z 1729 roku, wedle zapisu na stronie tytułowej, pożonscy jezuici wciągnęli do ewidencji w 1731 roku i korzystał zeń nauczyciel poetyki.<sup>22</sup> W egzemplarzu *Poemata* (Köln 1660) przechowywanym w budapeszteńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej, na początku I tomu znajduje się trzy- i półstronicowy, napisany odręcznie, spis treści, tzw. *Syllabus carminum*, świadczący chyba o intensywnym używaniu tej książki.<sup>23</sup> Brakującą obecnie kartę tytułową III tomu zastąpiono jej kopią rękopiśmienną, sporządzoną przez historyka jezuickiego, Istvána Kaprinaiego.

Poza księgozbiorami jezuickimi dzieła Baldego można było znaleźć również w bibliotekach innych zakonów. Tak więc *Batrachomyomachia* (Regensburg 1637) występowała np. w katalogu, sporządzonym w 1788 roku, bibliotek cysterskich w Egerze i Pasztó.<sup>24</sup> IV tom *Poemata* (Köln 1660) znajdował się w księgozbiorze cystersów w Szentgothárd, a *Carmina selecta* (w wydaniu Rohna z 1824 roku) były i są do dzisiaj w bibliotece cysterskiej w Zircu.<sup>25</sup> Wreszcie *Poema de vanitate mundi* (Köln 1747) został w 1765 roku zarejestrowany w jednym egzemplarzu w bibliotece kamedulskiej w Zobor.<sup>26</sup>

<sup>17</sup> *Katolikus intézményi könyvtárak Magyarországon 1526–1726. Jegyzékszerüforrások*, oprac. E. Zvara, Szeged 2001, s. 416–417.

<sup>18</sup> BEKKJ 10/5.38. Drugi, przechowywany wcześniej w Lewoczy, egzemplarz *Poemata* znajduje się w Pécsi Egyetemi Könyvtár, 34.944.

<sup>19</sup> *Magyarországi jezsuita könyvtárak 1711–ig* (1990), op. cit., 254; BEKK J 16,53; J 10/3, 32; J 10/4, 33; J 10/10, 92.

<sup>20</sup> Egzemplarz: BEK Hf 1167.

<sup>21</sup> Egzemplarz: BEK Ga 2595.

<sup>22</sup> Egzemplarz: BEK Fa 6904.

<sup>23</sup> Egzemplarz: BEK Hf 580.

<sup>24</sup> *Catalogus librorum Agriensium et Pasztoviensium post R. R. Patres Cisterciences Repertorium Anno 1788*, BEKK J 16.28.

<sup>25</sup> Egzemplarze: Zirci Cisterci Rend Könyvtára, *Poemata*, bez sygnatury; *Carmina selecta*, 23.346.

<sup>26</sup> Egzemplarz: BEK Hf 1046.

Dzieła Baldego trafiały także niekiedy do księgozbiorów prywatnych. Posiadaczem jednego egzemplarza *Sylvae lyrica*e był np. żołnierz i pisarz, wychowanek jezuitów (1667), Miklós Pazmány. Tom *Urania victrix* znajdował się (1690) w kolekcji szlachcica z powiatu Nitra, Györgya Berényiego.<sup>27</sup> Jeden z egzemplarzy *Solatium podagricorum* [...] *libri duo* (München 1661) współoprawnego z trzema innymi utworami Baldego nosi na sobie *ex libris* Jánoša Bozzaya.<sup>28</sup> Z kolei po jednym egzemplarzu *Batrachomyomachii* (Ingolstadt 1637)<sup>29</sup> i *Jephtias* (Amberg 1654) znajdowało się w bibliotece rodziny Péchy–Zichy w Boldogkőváralja.<sup>30</sup> Na pierwszy rzut oka może się wydać zaskakujące, ale — jak to później się wyjaśni — nie jest przypadkiem, że dwie edycje dzieł Baldego z początku XIX wieku znajdowały się w posiadaniu oświeceniowego poety–rewolucjonisty, Jánoša Batsányiego. Mowa o *Carmina selecta* w drugim, opatrzonym komentarzem, wydaniu Orellego z 1818 roku oraz o pierwszej części *Carmina* w edycji aubsburskiej z 1829 roku. W obydwu tomach na wewnętrznej stronie pierwszej widnieje nazwisko „Batsányi”. Warto też wspomnieć, że w księgozbiorze historyka Istvána Horváta znajdował się pierwodruk *Urania victrix*.<sup>31</sup>

Spośród księgozbiorów istniejących obecnie, najwięcej dzieł Baldego przechowują budapeszteńska Biblioteka Uniwersytecka (zawierająca część zbiorów pochodzących z dawnych — sekularyzowanych — bibliotek zakonnych) oraz Biblioteka Narodowa im. Széchenyiego. Pierwsza zawiera ogółem piętnaście pozycji z lat 1638–1747, druga — jedenaście pozycji z lat 1634–1829, w większości są to wydane za życia autora pierwodruki. Większa liczba dzieł Baldego zachowała się ponadto w niektórych bibliotekach diecezjalnych. I tak np. Kalocsańska Biblioteka Katedralna przechowuje dziesięć pozycji z lat 1637–1856, między innymi są to *Jephtias*, *Solatium podagricorum* oraz monachijskie wydanie zbiorowe z 1729 roku. W Egerskiej Bibliotece Katedralnej znajduje się sześć pozycji Baldego, zaś w Bibliotece Diecezjalnej w Győr — cztery. Jeden egzemplarz ważnego dla dziejów poetyki dzieła *Expeditio Polemico–Poetica* (München 1664) można znaleźć w Bibliotece Kardynalskiej w Veszprém.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że na Węgry dotarły wszystkie ważne utwory Baldego. Znaczna ich część znajdowała się w kilku egzemplarzach i nie wyłącz-

<sup>27</sup> *Magyarország magánkönyvtárak 1588–1721*, oprac. G. Farkas, A. Varga, T. Katona, M. Latzkovits, Szeged 1992, II 51, 367; 136, 198.

<sup>28</sup> Országos Széchenyi Könyvtár (dalej: OSZK), 323.981–2–3–4. Dzieła współoprawne: *Medicinae gloria per Satyras XXII. asserta*, München 1658; *Satyra contra abusum tabaci*, München 1657. W kwestii podagry por. *Laus Podagrae az az az köszvénynek ditsireti*, wyd. J. Turóczi–Trostler, Gyoma 1936.

<sup>29</sup> Egzemplarz: OSZK 181.309.

<sup>30</sup> Egzemplarz: Debreceni Egyetemi Könyvtár 752.712.

<sup>31</sup> Egzemplarze: OSZK P.o. Lat. 1077; P.o. Lat. 1078. Por. M. Wehrli, *Zur Balde–Edition des Johann Conrad von Orelli*, w: *Jacob Balde und seine Zeit: Akten des Ensisheimer Kolloquiums 15.–16. Oktober 1982*, hrsg. J.–M. Valentin, Bern 1986, s. 284–290.



nie w księgozbiorach jezuickich. Na wyróżnienie zasługuje spora liczba pierwodruków oraz utworów decydujących o renomie autora. Warto też podkreślić obecność na Węgrzech wydań zbiorowych (Köln 1660, München 1729), a także popularność wybitnego dzieła z okresu starości pisarza, czyli *Urania victrix*. W świetle przytoczonych danych, konstatacja jakoby monachijskie wydanie z 1729 roku rzadko pojawiało się poza Bawarią, wymaga korekty i uściślenia.<sup>32</sup>

## Świadectwo podręczników teorii literatury oraz zapisków rękopiśmiennych

Ważny rozdział w dziejach recepcji Baldego tworzą materiały zawarte w podręcznikach teorii literatury oraz zapiski rękopiśmienne. Wiadomo, że Balde nie cenił wysoko podręczników poetyki,<sup>33</sup> wszelako jezuici w całej Europie prezentowali go jako wzorcowy przykład autora imitacji poetyckiej. Nie inaczej było również na Węgrzech, gdzie utwory Baldego pojawiają się w podręcznikach jezuickich bardzo często aż do początku XIX wieku, podobnie zresztą, jak w rękopiśmiennych pomocniczych materiałach dydaktycznych.

W 1734 roku w rękopiśmiennym opracowaniu, przeznaczonym dla repentów pierwszego roku humaniorów w Szakolcy, Antal Hellmayr zaleca studia nad satyryczną i liryczną poezją Baldego.<sup>34</sup> W rozdziale drugiej części (poetyka), poświęconym stylowi i elegii, zaleca się m.in. lekturę Baldego, zaś w rozdziale dziewiątym, poświęconym konstrukcji elegii, pomiędzy utworami wzorcowymi wymienia się *Uranie victrix*. Także w rozdziale dziesiątym, traktującym o drobniejszych gatunkach poetyckich, w paragrafach piątym i siódmym prezentującym wiersze okolicznościowe pisane z okazji powrotu do zdrowia po chorobie (*soteria*) oraz wiersze powitalne, adresowane do powracających z podróży (*apobaterion–epibaterion*) występuje Balde wśród zalecanych autorów. Podobnie rzecz się ma w poświęconym satyrze czwartym paragrafie rozdziału jedenastego oraz w rozdziale dwunastym, w którym jest mowa o lirykach. Rękopis kończy się uporządkowanym tematycznie spisem autorów i dzieł, w którym znów wymienia się *Uranie* pośród utworów elegijnych. Nazwisko Baldego pojawia się jeszcze pośród następców Wergiliusza, znakomitych poetów satyrycznych, liryków i dramatopisarzy (*Jephtias*). Rękopis Biblioteki Uniwersyteckiej w Budapeszcie, oznaczony sygnaturą F 37, jest kolejnym reprezentatywnym przykładem materiału pomoc-

<sup>32</sup> Horvát István *könyvtárának katalógusa*, OSZK Fol. Hung 1806, fol. 72 v.

<sup>33</sup> D. Breuer, *Oberdeutsche Literatur 1565–1650: Deutsche Literaturgeschichte und Territorialgeschichte in frühabsolutischer Zeit*, München 1979, s. 250–251.

<sup>34</sup> J. Galle, *Die lateinische Lyrik Jacob Baldes und die Geschichte ihrer Übertragungen*, Münster 1973, s. 3. *Institutio ad litteras humaniores 1734*, BEKK F 33.

niczego dla nauczycieli, przygotowanego z myślą o kształceniu *humaniorów* i jest w wielu punktach zgodny z tym, o którym była mowa wcześniej.<sup>35</sup>

Dwa dalsze, wykorzystywane w dydaktyce jezuickiej skrypty rękopiśmienne też świadczą o znajomości utworów wymienianego tam wielokrotnie Baldego. Pierwszy zaleca magistrom retoryki *Poemata*, magistrom retoryki i poetyki — *Poema de vanitate mundi*, poetom i magistrom gramatyki — pierwszą część *Uranii*.<sup>36</sup> Drugi wymienia *Uranie* pośród wzorców gatunkowych elegii.<sup>37</sup>

Pośród drukowanych podręczników poetyki wymieńmy na pierwszym miejscu pracę nieznanego jezuitę zatytułowaną *Ars metrica*. Ukazała się ona w 1698 roku w Nagyszombat, gdzie była też dwukrotnie (1712, 1733) w niezmienionej formie wznawiana.<sup>38</sup> Dzieło to daje przykłady z autorów antycznych oraz z kilku poetów jezuickich: Sautela, Menestriera, Bussieresa i (dwukrotnie) Baldego. Druga *sectio* rozdziału drugiego, traktującego o mistrzowskim stosowaniu epitetu, ukazuje możliwości stylów przekładu (*translatio*), czyli tworzenia metafor. Przedmiotem punktu dziewiątego jest nazywanie rzeczy za pomocą znaków (*signum*). Jednym ze sposobów określania władców i narodów jest poetyckie zastosowanie symboli zaczerpniętych z herbów i emblematów. Pierwszego na to przykładu dostarcza cytata z Baldego. Autor nawołuje w nim władców europejskich do poświęcenia pokoju i do walki przeciw Turkom, nazywając przy tym Germanów mianem orła, Turków natomiast określając mianem księżycy.<sup>39</sup> W drugim cytacie znajdujemy ilustrację określania narodów przy użyciu nazw rzek.<sup>40</sup> I tak w przykładzie zaczerpniętym z ody *Ad illustriss. et excellentissimos pacificatores Monasterii congregatos* (Sylv. IX, 4), Scaldis (dziś — Schelde) oznacza Belgów, Tamiza — Anglików, Ren — Niemców, Ister — Turków i Węgrów. Powyższe cytaty świadczą o tym, że w skarbnicy przykładów, utworzonej przez jezuickie poetyki XVII i XVIII wieku, także na Węgrzech chętnie odwoływano się do uznawanych za wzorcowe utworów Baldego.

Aby dowieść, że nazwisko tego twórcy występuje w łacińskojęzycznych poetykach na Węgrzech aż do początku XIX wieku, przytoczmy kompendium ekspijara Józsefa Grigelya *Institutiones poeticae*, które ukazało się po raz pierwszy w 1807 roku, a potem było kilkakrotnie wznawiane.<sup>41</sup> W trzynastym rozdziale trzeciej księgi (poświęconej dramatom), w którym wymienia się zalecanych autorów i ich dzieła, można znaleźć wzmiankę o *Jephtias*. We wstępie traktującym

<sup>35</sup> *Commentarii in litteras humaniores*, BEKK F 37.

<sup>36</sup> *Catalogus librorum in cubiculis religiosorum*, BEKK J 3.

<sup>37</sup> *Collectanea historica, politica et ecclesiastica. Catalogus librorum humaniorum*, 1/9: BEKK G 114.

<sup>38</sup> Egzemplarze: BEKK RMK II 434; Ha 1267; Ha 547.

<sup>39</sup> *Ars metrica*, Tyrnaviae 1698, s. 109–110.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 114–115.

<sup>41</sup> J. Grigely, *Institutiones poeticae*, Budaë 1807, s. 124, 157, 172.



o satyrze, pośród wymienionych autorów nowożytnych na pierwszym miejscu znajduje się Balde, figurujący również między wybitnymi przedstawicielami nowszej poezji lirycznej.

Niemniej znaczącą jest wielokrotne odwoływanie się do twórczości Baldego w dziełach teoretycznoliterackich Jacoba Masena. Wiemy, że w głównej swej pracy poetologicznej, zatytułowanej *Palaestra eloquentiae ligatae* (I–III, Köln 1654–1657) wspomina on wiele razy o poezji Baldego, chwali piękno, moc, złożość, ironię i dowcip jego liryki. Obok Horacego właśnie Balde i Sarbiewski zostali przezeń uznani za wzorcowych twórców poezji lirycznej.<sup>42</sup> Baldego cenił szczególnie za pełen inwencji i skondensowany sposób wyrażania się. Wspominał o nim jako wzorcu również w trakcie rozważań o odzie.<sup>43</sup> Zalecane przez Masena stosowanie fikcji konceptualnych było jednym z ulubionych przez Baldego zabiegów poetyckich. Autor wspomnianej poetyki wykazuje ściśle związki konceptyzmu Baldego z własną teorią konceptu.<sup>44</sup> Rozważa także Balde'owską parodię Horacego, a jeden z wersów ody pt. *De granadillo Indico*, uważa za wzór parafrazy poetyckiej.<sup>45</sup>

*Palaestra* pod wieloma względami kanonizowała praktykę poetycką Baldego. Z tego powodu nie jest sprawą błahą, że Masen uznawany był także na Węgrzech za miarodajnego teoretyka *argutia*.<sup>46</sup> Był wymieniany w rozmaitych kompendiach teoretycznoliterackich, a jego dzieła były w znacznej liczbie egzemplarzy obecne w bibliotekach, zwłaszcza w księgozbiorach kolegiów jezuickich. O aktywnej recepcji tych utworów świadczą zapisy właścicieli, odwoływanie się do nich w utworach reprezentujących różne gatunki literackie oraz ich wpływ na dzieła sztuki. Powszechność i znajomość poetyki Masena na Węgrzech była ważnym czynnikiem pośredniczącym w tamtejszej recepcji Baldego.

## Recepcja w obrębie gatunków literackich

Na ile da się to dziś stwierdzić, w pracach węgierskich poetów neołacińskich<sup>47</sup> — podobnie jak np. w przypadku francuskich poetów neołacińskich — nie występują konkretne odwołania do utworów Baldego. Nie wyklucza to wszakże obecności ukrytych zapożyczeń, aluzji i nawiązań, szczególnie w cyklach poetycz-

<sup>42</sup> Schäfer, op. cit., s. 157, 170–171.

<sup>43</sup> Galle, op. cit., s. 13.

<sup>44</sup> Schäfer, op. cit., s. 158, 160, 174.

<sup>45</sup> U. Herzog, *Divina poesis. Studien zu Jacob Baldes geistlicher Odendichtung*, Tübingen 1976, s. 93, 132 a. (przypis).

<sup>46</sup> G. Tüskés, E. Knapp, *Jacob Masen irodalomelméleti műveinek hatástörténetéhez*, „ItK” 2004, s. 139–154.

<sup>47</sup> Kühlmann, op. cit., s. 20.

kich odwołujących się do Horacego. Mogą to jednak wykazać dopiero szczegółowe badania porównawcze, na które tutaj nie ma miejsca.

László Szörényi ustalił, że czeski jezuita, nauczyciel Franciszka Rakoczego, Melchior Guttwirt, dał w tomie swych wierszy dedykowanym Rakoczemu i zatytułowanym *Amores Mariani* (Linz 1690) skrajną odmianę imitacji Owidiusza, wpisując kult Maryi w formę jego elegii miłosnych, posługując się analogiczną kompozycją zbioru i — w pewnym sensie — jego erotyczną tematyką.<sup>48</sup> Jak wiadomo, ody maryjne zajmują poczesne miejsce w poezji Baldego i zgodnie z koncepcją Sarbiewskiego chwalą Matkę Bożą za pośrednictwem transfiguracji postaci bogiń i kobiet stworzonych przez Wergiliusza, Owidiusza i głównie Horacego, a także — ostrożnego przenoszenia na Maryję różnorodnych motywów miłosnych i erotycznych.<sup>49</sup> Wydaje się prawdopodobne, że w elegiach maryjnych Guttwirta można doszukiwać się nie tylko inspiracji ze strony wspomnianych autorów antycznych, lecz także — ze strony Baldego. Zdaje się to potwierdzać szereg wierszy o analogicznej tematyce (np. *Salutatio Angelica, Immaculata, Genovefa*) oraz częste u obydwu autorów alegoryczne stosowanie świeckich motywów miłosnych.

Przechodząc do gatunków dramatycznych należy zauważyć, że temat Jephthe (Jephtiasa) często pojawia się w XVII i XVIII wieku w sztukach scenicznych jezuitów i pijarów na Węgrzech. W latach 1630–1771, wedle dostępnych dziś danych, można mówić o dwunastu przedstawieniach,<sup>50</sup> w których ów motyw wystąpił, natomiast tekst wystawianych sztuk, poza jednym wyjątkiem, jest nieznanymi.<sup>51</sup> Ów zachowany dramat, zatytułowany *Jephte*, został wystawiony w 1750 roku w Gyulaféhevár. Od utworu Baldego różni się nie tylko tytułem, lecz także budową, objętością i składem postaci.<sup>52</sup> Dzieli się nie na pięć, lecz na trzy akty, jest od dramatu Baldego znacznie krótszy, występują w nim zaledwie cztery postacie (u Baldego — czternaście), a rolę chóru przejął prorok. Sztuka Baldego z całą pewnością przyczyniła się do popularności tej tematyki na Węgrzech. Pewne znaki, np. występowanie niektórych zwrotów i wyrażen czy też obecność postaci

<sup>48</sup> Szörényi, *Hunok és jezsuiták*, s. 44–48.

<sup>49</sup> Schäfer, op. cit., s. 218–232; *Spolia vetustatis. Die Verwandlung der heidnisch-antiken Tradition in Jakob Baldes marianischen Wallfahrten: Parthenia, Silvae II 3* (1643), oprac. A. Heider, München 1999.

<sup>50</sup> G. Staud, *A magyrországi jezsuita iskolai színjátékok forrásai, IV, Mutatók*, oprac. M. H. Takács, Budapest 1994, s. 117; I. Kilián, *A piarista dráma és színjáték a XVII–XVIII században. Iskolai színjátékaink témarendje egy jezsuita minta és a teljes piarista felmérés alapján*, Budapest 2002, s. 195, 224.

<sup>51</sup> J. Bartakovics, *Opera poetica*, OSZK. Quart. Lat. 693, I, s. 55 r — 65 v.

<sup>52</sup> J.–M. Valentin, *Baldes „Jephtias” und das Problem des christlichen Stoizismus*, „Argenis” 1978, nr 2, s. 37–72; H. Führer, *Ein Menschenopfer zur Ehre Gottes und zum Trost der Menschen: Jacob Baldes Jephtias, eine jesuitische Tragödie im Dienste der Gegenreformation*, „Neulateinisches Jahrbuch 2002, s. 89–154.



sługi głównego bohatera, wskazują, iż autor węgierski znał — przynajmniej pośrednio — tekst Baldego, skorzystał z niego, adaptując jego elementy do nowoczesnych zasad budowy dramatu. Tekst ów wyznacza zarazem najdalszy punkt — w kierunku południowoschodnim — oddziaływania Baldego na Węgrzech.

József Rajnis jest uznawany za jednego z ostatnich przedstawicieli jezuickiej poetyki szkolnej w drugiej połowie XVIII wieku na Węgrzech. Jego przekłady z Anakreonta, Horacego, Owidiusza i Wergiliusza charakteryzują się urozmaiconym stosowaniem klasycznych miar wierszowych. W napisanym z okazji ingresu biskupiego Józsefa Szilyego wierszu alegorycznym pt. *Pieśń pasterska* używa czterostopowych oraz cztero- i półstopowych trochejów; po siedmiu początkowych następuje, w ostatnim wersie strofy, cztero- i półstopowy.<sup>53</sup> Jak ustalił József Waldapfel, forma ta pojawia się najwcześniej u ostatniego wielkiego odnowiciela antycznego wiersza — Sarbiewskiego, w jego utworze pt. *Aquilae Radiviliae nuptialis pompa* (*Lyr. V. 7*), najczęściej jednak stosował ją Balde. Dodajmy, że Sarbiewski odwoływał się do Klaudiana, którego jedno z epitalamiów wywarło podobnie wielki wpływ (choć innymi środkami metrycznymi) jak wiersz Sarbiewskiego.

Tak więc Balde używa tej formy wierszowej np. w kreowaniu nastroju lasu (*OPO II, 31*), w opisie ojczyzny dusz szczęśliwych (*OPO II, 219*), w wierszowanej legendzie o świętej Urszuli i jedenastu tysiącach dziewic (*OPO VII, 408*), a także w odzie do Maryi (*OPO VI, 420*). Pomiędzy Rajnitem a jego wzorami poetyckimi różnica jest tylko taka, że podczas gdy u Sarbiewskiego i Baldego po każdym szóstym, względnie piątym, trocheicznym diametrze następuje jeden katalektyczny tetrametr, z cezurą po czwartej stopie, to u Rajnisa po siedmiu trochejach czterostopowych następuje — cztero- i półstopowy. Idylliczny nastrój, miękkie brzmienie i charakterystyczny rytm myśli to u wszystkich trzech poetów jakości niezależne od przedmiotu wiersza i stanowiące główną cechę formy wierszowej. Jednym ze wzorów i inspiratorów Rajnisa w posługiwaniu się tą formą mógł być Balde.

Jedno z najistotniejszych oddziaływań Baldego na literaturę węgierską łączy się z jego wczesnym eposem *Batrachomyomachia*. Otóż młodzieńczy utwór Csokonaiego (1792) pod takim samym tytułem powstał w kręgu podwójnej inspiracji: ze strony eposu pseudohomerowskiego oraz satyryczno-dydaktycznego eposu Baldego.<sup>54</sup> Csokonai napisał trawestację „wedle sposobu Blumauera” i opracował swój temat w duchu alegorycznego sądu nad społeczeństwem. W swoim studium

<sup>53</sup> I. Trencsényi-Waldapfel, *A latin versművészet utolsó korszakából* (Rajnis József „Pásztori dalnaho”, „EPhK” 1933, s. 105–111.

<sup>54</sup> M. Csokonai Vitéz, *Összes művei. Költemények*, t. II 1791–1793, wyd. F. Szilágyi, Budapest 1988, s. 33–61. Por. *Batrachomyomachia: Homers Froschmäusekrieg auf römischer Trompete geblasen von Jacob Balde S. J. (1637/1647) mit kritischer Ausgabe des ersten Buches*, przekład i komentarz V. Lukas, München 2001.

traktującym o eposie zaznaczył swój stosunek do utworu Baldego w sposób następujący:

Niemiecki jezuita nazwiskiem Balde wypracował go na wzór oryginału greckiego w łacińskich heksametrach, ale znacznie obszerniej, i podzielił na pięć ksiąg; podobnie ja nie tłumaczyłem dosłownie, lecz podwoiwszy źródło dziwności, trawestowałem i podzieliłem na pięć porcji machorki, czyli — pięć Ksiąg.<sup>55</sup>

Ponieważ w komentarzu do krytycznego wydania utworu Csokonaiego znajduje się twierdzenie, że nie jest pewne, iż czytał on utwór Baldego, spróbujemy teraz — poprzez zestawienie obu poematów — dowieść, że nie tylko czytał, ale spożytkował go jako źródło inspiracji. Nie od rzeczy będzie przy tym wspomnieć, że sześć pierwszych tomów, wśród nich *Batrachomyomachia*, zbiorowego wydania dzieł Baldego, a także jeszcze jeden inny jego utwór, znajdowało się w księgarni szkoły Csokonaiego, czyli — Debreczyńskiego Kolegium Kalwińskiego.<sup>56</sup>

Wiadomo, że Csokonai pisał swą *Batrachomyomachię* mniej więcej wówczas, kiedy interwencyjne oddziały austriackie, węgierskie i pruskie wchodziły na terytorium Francji. Jak sam utrzymywał, przygotował wersję utworu nie mającą charakteru trawestacji i postępującą ściśle za parodią eposu przypisywaną Homerowi, wszelako wersja ta — podobnie jak powstała w 1794 roku apologia dzieła — nie zachowała się.<sup>57</sup> Aktualne odniesienia polityczne wskazują jednoznacznie na oddziaływanie Baldego. Komentuje on przecież w swym utworze wydarzenia wojny trzydziestoletniej i Csokonai w ślad za nim umieszcza w centrum swej uwagi konflikt Francji z Habsburgami, ukształtowany w następstwie rewolucji francuskiej. Obaj autorzy są zasadniczo przeciwnikami wojny i zwolennikami pokoju.<sup>58</sup> Określona przez aktualną politykę orientacja znajduje odbicie w strukturze obydwu utworów, ich treści oraz warstwie językowej. Na inspirację ze strony Baldego wskazuje sposób używania imion. Podobnie jak Balde, który zamyka swe dzieło rejestrem imion żab i myszy wraz z ich tłumaczeniem z greckiego na łacinę, postępuje Csokonai, tłumacząc większość imion swych bohaterów na węgierski.<sup>59</sup> Część owych imion ma u węgierskiego poety brzmienie francuskie, niektóre noszą znamiona niemieckości, a jedno — dźwię-

<sup>55</sup> M. Csokonai Vitéz, *Összes művei. Tanulmányok*, wyd. Sz. Borbély, A. Debreczeni, B. Orosz, Budapest 2002, s. 54; por. idem, *Összes művei. Feljegyzések*, wyd. Sz. Borbély, A. Debreczeni, B. Orosz, B. Szép, Budapest 2002, s. 720.

<sup>56</sup> Egzemplarze: G 2595; G 3216.

<sup>57</sup> M. Csokonai Vitéz, *Összes művei. Kötlemények*, s. 341; F. Szilágyi, *Békaegérharcának keletkezéséről, politikai vonatkozásáról, szövegeiről*, „ItK” 1970, s. 14–26.

<sup>58</sup> O różnych interpretacjach utworu Csokonaiego, zob. F. Szilágyi, *Csokonai „Elveszett alkotmánya”: a Békaegérharc, w tegező: Csokonai művei nyomában*, Budapest 1981, s. 414–475; F. Biró, *A felvilágosodás korának magyar irodalma*, Budapest 1994, s. 413–414.

<sup>59</sup> Z. Ferenczi, *Csokonai*, Budapest 1907, s. 32–34; Szilágyi, op. cit., s. 16–22.

czy na nutę słowiańską. Po węgiersku, „niemiecku” i „słowiańsku” nazywają się wyłącznie myszy, po francusku — żaby. Tamte reprezentują zatem oddziały Habsburgów (węgierskie, niemieckie, słowiańskie) występujące przeciwko rewolucji, której „rzeczniczkami” są „francuskie” żaby. Poza tym w tekście Csokonaiego, podobnie jak u Baldego, można spotkać ukryte aluzje do ówczesnych wydarzeń. Z jednej strony są to konwent, *respublica*, „drzewo wolności”, kokarda i „pieśń narodowa” (*Marsylianka*), z drugiej — wspomnienie zewnętrznych atrybutów parlamentu węgierskiego, pieśni Rakoczego i wojennych przygotowań oddziałów Habsburgów.

W warstwie stylistycznej znajdziemy mniej paralel, ale wynika to przede wszystkim z odmienności języków. Podczas gdy utwór Baldego należy do stylistycznej tradycji niemieckiej, uczonej satyry moralnej,<sup>60</sup> Csokonai kontynuuje charakterystyczny dla Blumauera stylistyczny makaronizm trawestacji, którego główne cechy to: anachronizmy językowe, elementy komiczno-satyryczne, groteskowa śmieszność, zwroty języka potocznego, gry słowne, latynizmy, nagromadzenie dowcipnych pomysłów.<sup>61</sup> Także w utworze Baldego spotykamy się z trafnym słowotwórstwem, dowcipnymi pomysłami, a w części swoich niemieckich i niemiecko-łacińskich wierszy (*Poema de vanitate mundi*, *Agathyrus Theutsch*) również on używał świadomie wulgarnych, aczkolwiek skrywających „uczone” aluzje, form językowych.<sup>62</sup> Wspólnymi wyznacznikami stylu obu autorów są drwina i ironia. Balde krytykuje przede wszystkim swoich rodaków, ale także krytyka Csokonaiego jest częściowo wymierzona w stronę węgiersko-austriacko-pruską. Ukryty adres polityczny tego utworu był w swoim czasie jednoznaczny. Poemat nie mógł ukazać się za życia autora, został wydany — po wielu zmianach wymuszonych przez cenzurę — dopiero w 1813 roku.<sup>63</sup>

Dodajmy też, że między utworami tymi występują też istotne różnice, przede wszystkim — pod względem objętości, układu i wersyfikacji. W zestawieniu z 2561 heksametrami Baldego, poemat Csokonaiego jest znacznie krótszy: składa się z 1021 wersów, złożonych na przemian z czterech bądź trzech jambów i ugrupowanych w sześciowersowych, tzw. Blumauerowskich, strofach.<sup>64</sup> Balde, jak już wspomnieliśmy, podzielił swój poemat na pięć ksiąg, Csokonai na cztery (tzw. „porcje machorki”), z tym że ten drugi zawarł w drugiej „porcji machorki” materiał z ksiąg drugiej i trzeciej *Batrachomyomachii* poety niemieckiego. Rozbieżności te nie naruszają wszelako zasadniczego pokrewieństwa tendencji

<sup>60</sup> R. Berger, *Jacob Balde: Die deutschen Dichtungen*, Bonn 1972, s. 180–181.

<sup>61</sup> M. Csokonai Vitéz, *Összes művei. Feljegyzések*, op. cit., s. 726–727; por. E. Rosenstrauch-Königsberg, *Freimaurerei im josephinischen Wien: Aloys Blumaners Weg vom Jesuiten zum Jakobiner*, Wien–Stuttgart 1975, s. 190.

<sup>62</sup> Breuer, op. cit., s. 271.

<sup>63</sup> Szilágyi, op. cit., s. 24.

<sup>64</sup> Por. M. Csokonai Vitéz, *Összes művei. Költemények*, s. 465–466.



w obu utworach. Przedstawione wyżej paralele dowodzą, że inspirację Baldego w kształtowaniu się utworu Csokonaiego możemy uznać za niewątpliwą.

W szczególnych okolicznościach zetknął się z Baldem wielki węgierski zwoleńnik Herdera, János Batsányi. Wiadomo, że na początku jego drogi twórczej silnie nań oddziaływała teoria imitacyjna poetyki barokowej i odegrała istotną rolę w odnowieniu gatunku ody okolicznościowej. Z okazji nadzwyczajnego posiedzenia parlamentu zwołanego z powodu inwazji Napoleona na północne Włochy (i pod wpływem panującej wówczas atmosfery) w listopadzie 1796 roku, Batsányi — obok Michaela Denisa i Johanna Melchiora Edlera von Birckenstock — napisał adresowaną do stanów węgierskich łacińską odę (*Ode ad Hungaros*), która w roku następnym ukazała się również w języku niemieckim.<sup>65</sup> Wszystkie trzy wiersze zaprezentował w niesygnowanym artykule Karl August Böttiger na łamach czasopisma Wielanda „Der neue Teutsche Merkur” (1797, t. I). We wstępie do tej publikacji Böttiger z niemałą przesadą przedstawił Batsányiego — na podstawie jego ody — jako nowego Baldego:

Hier ist den Deutschen ein neuer Balde erstanden, nur daß er Weniger üppig, wie jener, Schlag auf Schlagtrifft und darin sehr viel ähnliches mit den bewunderten Oden des Raf. Fabretti hat.<sup>66</sup>

Batsányi podejrzewał, że autorem tych słów był sam Wieland. W liście, który 10 stycznia 1797 roku napisał do swego przyjaciela, mieszkającego w Wiedniu historyka szwajcarskiego, Johanna von Müllera, czytamy: „Von einem Wieland recensiert und gelobt zu sein, ist eine recht schmeichelhafte Sache. [...] Aber mein Freund, Dir Sage ichs! Es ist nicht diese Ode, wornach ich von Männern wie Wieland, beurteilt werden möchte.” Pismo Böttigera trafiło do Herdera, który w liście zarzucił autorowi ową przesadną pochwałę. Przede wszystkim nie zgadzał się właśnie z tym, że Böttiger postawił Batsányiego obok Baldego. List Herdera Böttiger przekazał dalek Müllerowi z następującą uwagą polemiczną:

Höchst interessant ist mir die genauere Bekanntschaft mit dem Edeln von Batsányi gewesen. Meine Begeisterung für seine Ode hat mir Sogar, wie Sie aus Herders Billet lesen werden, einen kleinen Verweis zugeszogen; aber warum mußte ich auch parallelisieren!<sup>67</sup>

Odę swą Batsányi napisał, prawdopodobnie za zachętą przyjaciela, w roku swego uwolnienia z twierdzy w Kufstein, aby polepszyć sobie nastrój w ciężkich

<sup>65</sup> J. Batsányi, *Összes művei*, oprac. D. Keresztury, A. Tarnai, Budapest 1953, t. I, s. 148–152, 500–505.

<sup>66</sup> T. Thienemann, *Herder és Batsányi*, „EPhK” 1914, s. 146–148.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 146; por. *Briefe an Johann von Müller*, hrsg. Maurer–Constant, Schaffhausen 1839, t. I, s. 249; J. Batsányi, op. cit., s. 186–195.

chwilach, jakie wówczas przeżywał w Wiedniu. Szturm Napoleona na Italię porównuje w tym utworze do wybuchu Wezuwiusza, podkreśla, że Europa znalazła się w skrajnym niebezpieczeństwie i wzywa stany węgierskie — odwołując się do starych cnót rycerskich — do poparcia wojennych planów cesarza. Już z tego widać, że duch ody Batsányiego odbiega diametralnie od charakterystycznej dla Baldego tęsknoty za pokojem i jeśli nawet poeta węgierski znał jego odę *Ad Germanos*, żądającą przywrócenia starych cnót rzymskich oraz pokoju, to raczej nie mógł się nią inspirować.

Jak wspomnieliśmy wyżej, dzieła wybrane Baldego dopiero w latach dziesiątych bądź dwudziestych XIX wieku znalazły się w posiadaniu Batsányiego (a zatem wiele lat po powstaniu ody *Ad Hungaros*). Niewykluczone zresztą, że właśnie paralela naszkicowana przez Böttigera zachęciła Batsányiego do nabycia dzieł Baldego.

## Tłumaczenia Baldego w XIX wieku

Aż do początku XIX wieku łacina była na Węgrzech językiem edukacji, co w dużej mierze przyczyniło się do tego, że wcześniej nie podejmowano prób przekładania utworów Baldego na język węgierski. Potem zaś coraz mniej znaczących poetów wybierało łacinę jako główny bądź alternatywny język swej twórczości i wzmożła się tendencja do tłumaczenia literatury nie tylko z łaciny na węgierski, lecz także z węgierskiego na łacinę. W połowie stulecia neołaciński kanon literacki zaczął pogrążyć się w zapomnieniu, choć i tu należy liczyć się z wyjątkami.<sup>68</sup> Nie jest przypadkiem, że węgierski odpowiednik stałego określenia Baldego („niemiecki Horacy”) nie powstał w nawiązaniu do siedemnastowiecznego poety nowołacińskiego, lecz został zastosowany w odniesieniu do świetnego tłumacza i wydawcy Horacego z pierwszego trzydziestolecia XIX wieku, kontynuującego twórczo we własnej węgierskojęzycznej poezji tradycje formalne i ideowe muzy rzymskiej.

Ponad sześćdziesiąt lat po wydaniu poezji Baldego w przekładach Herdera i zapoczątkowanej przez to wydarzenie zwiększonej popularności poety wśród biografów i historyków literatury,<sup>69</sup> ukazały się drukiem tłumaczenia węgierskie sześciu ód Baldego. O znaczeniu tych przekładów przesądza fakt, że przedtem łacińskie utwory tego poety nie były na Węgrzech ani wydawane w oryginale, ani po niemiecku, ani też tłumaczone<sup>70</sup>. Także później nowych prób ich przekładu nie podjęto. Autorem owych unikatowych tłumaczeń był zakonnik benedyktyń-

<sup>68</sup> Szörényi, *Philologica Hungarolatina*, op. cit., s. 186–195.

<sup>69</sup> Por. J. Bach, *Jakob Balde: Ein religiös-patriotischer Dichter aus dem Elsass*, Freiburg 1904, s. 135.

<sup>70</sup> Por. Galle, op. cit., s. 15–24.

ski, Ferenc Fojtényi Kászón, nauczyciel w gimnazjum benedyktyńskim w Győr, potem — w wyższej szkole w Pannonhalma. Opublikował je — wraz ze studium dedykowanym absolwentom gimnazjum z roku 1859/60 — w *Értesítő* (Biuletynie) gimnazjum győrskiego.<sup>71</sup>

Już sam tytuł owego studium — *Jakub Balde wielki poeta niemiecko-laciński* — świadczy o uznaniu, jakim autor darzył dawniejszego poetę. Ważną rolę w powstaniu tej pracy odegrały niewątpliwie przekłady i pochwalne słowa Herdera, a także rosnący autorytet Baldego w literaturze niemieckiego klasycyzmu i romantyzmu. We wstępie biograficznym znajduje się wzmianka o pracach dziejopisarskich poety oraz pochlebny sąd Leibniza na ich temat. Rozważania na temat poezji Baldego rozpoczyna autor od przywołania postaci jego wielkiego poprzednika, Sarbiewskiego, a następnie nazywa go najznakomitszym lirykiem lacińskim, jaki pojawił się od XVII stulecia. Analizuje siłę jego wyobraźni, zaskakujące myśli, obrazy i porównania, różnorodności zwrotów i wyrażeń, bogactwo, kulturę i siłę języka proporcjonalne do przedmiotu. Uwypukla rozpiętość tematyczną i gatunkową twórczości Baldego, a także jej ogromną objętość. Na tej podstawie stawia — z pewną przesadą — poetę niemieckiego wyżej od Horacego. Wspomina o epistole, którą do Baldego napisał Caspar Barlaeus, rozważa utwory poetyckie napisane w języku niemieckim, polihistoryczne wykształcenie, zaangażowanie religijne, kult Maryi, papieskie uznanie dla *Urania victrix*; przytacza też epigramat Christopha Bechtlina poświęcony Baldemu.

Po tym wszystkim Fojtényi zatrzymuje się dłużej przy przekładach Herdera oraz jego i Schlegla analizach poezji Baldego.<sup>72</sup> Szczegółowo krytykuje jednostronność dokonanego przez Herdera wyboru tekstów oraz jego stronniczość wyznaniową, zarzucając mu, iż pozbawił wiersze autora *Uranii* części akcesoriów wyznaniowych i mitologicznych. Wyraża sprzeciw wobec negatywnego sądu Herdera na temat *Uranii* („Eine hartes, im Grunde unpoetisches System”) oraz politycznych wierszy Baldego. Staje też w obronie jego poezji przed zarzutami „partyjności” i „wcześnie wykształconych przesądów”, sformułowanymi przez Schlegla. Zgadzał się natomiast w zupełności z Herderowskimi postulatami pielęgnowania języka narodowego oraz tworzenia jedności narodowej. Następnie, aby scharakteryzować skłonność do chorób konstrukcyjną Baldego, cytuje trzy pierwsze strofy ody pt. *Dirae in catarrhum* (*Lyr.* II, 35), wspomina jego tezy z zakresu poetyki oraz utwory związane z wojną trzydziestoletnią, by przejść do cytatu z listu dedykacyjnego, zaczerpniętego z trzeciego tomu *Sylvae*. W końcowych akapitach nadmienia o śmierci poety, a potem prezentuje wydania z 1729 i 1824 roku, którymi posłużył się jako podstawą źródłową własnych tłumaczeń.

<sup>71</sup> Fojtényi Kászón, *Balde Jakab, a nagy német–latin költő*, „Tudósítvány a pannonhegyi Sz. Benedek győri Fő-gymnásiumáról 1859/60–diki Tanévben”, s. 1–23.

<sup>72</sup> Galle, op. cit., s. 40–48; por. Wehrli, op. cit.



Teksty do nich wybrał z trzech pierwszych ksiąg tomu *Lyrical*. Przed każdym przekładem zamieszcza wersję oryginalną według edycji z 1729 roku, dołączając krótkie komentarze rzeczowe oparte na przypisach do wydania Rohna, uzupełnia je własnymi objaśnieniami, głównie językowymi. Tematyka ód przetłumaczonych przez Fojtényiego sprowadza się do melancholii autora z powodu okupacji Breisach (I, 36), pochwały Jana Hunyadiego (I, 41) i Maryi (II, 44 i III, 5), cudownego odnalezienia własnych wierszy (III, 27) oraz uwieńczenia poety (III, 48). Wszystkie te wiersze — z wyjątkiem ody sławiącej Hunyadiego, przełożył także Herder.<sup>73</sup>

Przekłady węgierskie charakteryzują się dążnością do precyzji treściowej, wiernością filologiczną i względną łatwością w zachowywaniu oryginalnej miary wierszowej. Fojtényi nie starał się o przeróbki czy parafrazy — gdzie to było możliwe, tłumaczył słowo w słowo. O tym, że korzystał jednak z parafraz Herdera, świadczy przypis, w którym uzasadnia, dlaczego wyrazu „buxus” nie oddał madziarskim odpowiednikiem Herderowskiego „Buchsbaum”, tylko mniej znanym regionalizmem. Zresztą regionalizmami posługuje się z umiarem. Z rzadka tylko spotykamy się w przekładach Fojtényiego ze zmianą kolejności zdań a tym bardziej — z dodatkami czy zakłóconym szykiem wyrazów, stosowanymi w celu zachowania oryginalnego rytmu. Stosunkowo rzadko ucieka się też tłumacz do wyszukanego słowotwórstwa i zapomnianych już dziś zwrotów i wyrażen, a także — niewystępujących w oryginale powtórzeń. W przeciwieństwie do Herdera, Fojtényi znacznie ściślej na ogół postępuje za tekstem oryginalnym, choć zdarza się, że opuszcza akurat to, co Herder zachowuje. Z zasady pomija natomiast patriotyczne amplifikacje Herdera (np. I, 36, strofa 2.: „Seufzer ums Vaterland”). Ogólnie rzecz biorąc, można stwierdzić, że przekłady Fojtényiego nieco przewyższają przeciętne osiągnięcia ówczesne na tym polu, ale miejsce publikacji ograniczyło z pewnością możliwość ich szerszego upowszechnienia.

\* \* \*

Reasumując, można stwierdzić, że historię węgierskiej recepcji Jacoba Baldego należy uznać za trwającą nieprzerwanie przez dwieście lat od siódmej dekady XVII wieku. Stanowi ona niepośledni rozdział w międzynarodowych dziejach niemieckiej literatury neołacińskiej. W recepcji węgierskiej nie uczestniczyły postaci tak znaczne, jak choćby Caspar Barlaeus, ale wyjątkowa sytuacja Baldego wśród poetów neołacińskich jest uchwytna także na jej gruncie. Wpływ Baldego zaznaczył się wespół z oddziaływaniem innych wybitnych poetów neołacińskich,

<sup>73</sup> Herder, *Poetische Werke*, t. III *Terpsichore*, hrsg. C. Redlich, Berlin 1881, 25.3; 78.153; 106.227; 133.307; 266.181. O recepcji Herderowskiego przekładu Baldego przez Goethego, por. D. Breuer, *Goethes christliche Mythologie. Zur Schlußszene des Faust*, „Jahrbuch des Wiener Goethe-Vereins”, 1980/81, s. 7–24.

przede wszystkim Sarbiewskiego, na rozmaitych obszarach literatury i w drugiej połowie XVIII wieku wykroczył poza granice wyznania.<sup>74</sup>

Z drugiej strony, Balde reprezentował wyższą jakość literacką aniżeli przytłaczająca większość ówczesnych poetów łacińskich na Węgrzech, a charakterystyczny dlań ironiczny ton pojawia się wyjątkowo. Pośród węgierskich jezuitów dopiero po 1730 roku pojawia się w osobie Ferencza Faludiego talent poetycki porównywalny z Baldem. Wszelako Faludi pisał już niemal wyłącznie w języku narodowym. Przyczyniła się do tego okoliczność, że wśród znacznej części ówczesnej potencjalnej publiczności literackiej brakowało już warunków niezbędnych do głębszego zrozumienia tego typu twórczości. *Ingenium* jego liryki, manierystyczna poetyka umieszczająca w centrum wymóg *novitas*, gra językowa, bogactwo asocjacyjne i siła kreowania symboli przewyższyły zdolność percepcyjną dużej części węgierskiej publiczności literackiej.

Pośród dalszych zadań i celów badawczych na pierwszym miejscu trzeba wymienić zestawienie twórczości Baldego z XVII–XVIII-wiecznymi dziełami węgierskiej poezji kościelnej i świeckiej. Należy przeanalizować możliwość oddziaływania Baldego na osiemnastowiecznych poetów łacińskich, naśladujących autorów antycznych, przede wszystkim Horacego, Owidiusza i Wergiliusza.<sup>75</sup> Poza tym trzeba wziąć pod uwagę ewentualność bezpośredniego wpływu dobrze znanych podówczas na Węgrzech poetów neołacińskich, np. Avanciniego.<sup>76</sup>

<sup>74</sup> Por. np. L. Varga, *Hannulik János a XVIII. század Horatiusa*, Debrecen 1938, s. 26–42.

<sup>75</sup> Por. Schäfer, op. cit., s. 253–256; por. J. Csengery, *Vergilius a magyar költészetben*, „ItK”, 1931, s. 24–37, 145–165; A. Janovszky, *Horatius hatása a magyar költészete és magyar fordítói*, Kispeszt 1938, s. 22; K. A. Neuhausen, *Immer mehr oder immer weniger wollen. Zu seiner Sentenz bei Ovid und ihrer Antithese in Baldes Programmgedicht* (lyr. I, I, 34), „Antike und Abendland” 1986, s. 125–135; *Balde und Horaz*, hrsg. E. Lefèvre, Tübingen 2002.

<sup>76</sup> I. Varga, *Avancinus drámáinak nyomában*, „MKsz” 1997, s. 299–311.